

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 października 2017 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt III C 898/16, z powództwa Towarzystwa (...) na Osiedlu” w Ł. przeciwko Gminie Ł. – Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Ł. o zapłatę kwoty 52.466 zł, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi:

**1) zasądził od Gminy Ł.- Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ł. na rzecz Towarzystwo (...) na Osiedlu” z siedzibą w Ł. kwotę 52.466 zł wraz z odsetkami:**

- **od kwoty 1.418 zł ustawowymi od dnia 1 lutego 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;**
- **od kwoty 1.418 zł ustawowymi od dnia 1 marca 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;**
- **od kwoty 1.418 zł ustawowymi od dnia 1 kwietnia 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;**
- **od kwoty 1.418 zł ustawowymi od dnia 1 maja 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;**
- **od kwoty 1.418 zł ustawowymi od dnia 1 czerwca 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;**
- **od kwoty 1.418 zł ustawowymi od dnia 1 lipca 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;**
- **od kwoty 1.418 zł ustawowymi od dnia 1 sierpnia 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;**
- **od kwoty 1.418 zł ustawowymi od dnia 1 września 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;**
- **od kwoty 1.418 zł ustawowymi od dnia 1 października 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;**
- **od kwoty 1.418 zł ustawowymi od dnia 1 listopada 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;**
- **od kwoty 1.418 zł ustawowymi od dnia 1 grudnia 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;**
- **od kwoty 1.418 zł ustawowymi od dnia 1 stycznia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;**
- **od kwoty 1.418 zł ustawowymi od dnia 1 lutego 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;**
- **od kwoty 1.418 zł ustawowymi od dnia 1 marca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;**



**- od kwoty 1.418 zł ustawowymi od dnia 1 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;**

**- od kwoty 1.418 zł ustawowymi od dnia 1 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;**

**- od kwoty 1.418 zł ustawowymi od dnia 1 grudnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;**

**- od kwoty 1.418 zł ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,**

**- od kwoty 1.418 zł ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 lutego 2016 roku do dnia zapłaty;**

oraz kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

2) nakazał pobrać od pozwanego Gminy Ł.- Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 2.624 zł tytułem nieuiszczonych kosztów postępowania.

**Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:**

Powód jest stowarzyszeniem posiadającym status organizacji pożytku publicznego. W ramach realizacji statutowych celów od 1993 roku rozpoczął prowadzenie placówki dla dzieci i młodzieży umiarkowanie upośledzonej pod nazwą „Dom na Osiedlu”. Na mocy decyzji warunkowej Wojewody (...) z dnia 27 kwietnia 2001 roku placówka prowadzona przez powoda otrzymała status domu pomocy społecznej i działała w tej formie nieprzerwanie do dnia 31 grudnia 2012 roku. Towarzystwo realizuje autorski program A. B. usamodzielniania się osób takich jak D. K..

Do prowadzonej przez powoda placówki decyzjami administracyjnymi skierowanych zostało dwunastu podopiecznych. Decyzją z dnia 31 grudnia 2003 roku Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Ł. przeniósł D. K. z (...) przy ul. (...) do (...) przy ul. (...), prowadzonego przez Towarzystwo (...) na Osiedlu”. D. K. początkowo była osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie i jej opiekunem prawnym od pewnego momentu była A. B.. Postanowieniem Sądu z dnia 8 sierpnia 2012 roku uchylono opiekę i ustanowiono kuratelę dla ubezwłasnowolnionej częściowo D. K.. Jej kuratorem została A. B. – będąca jednocześnie Prezesem Towarzystwa (...) na Osiedlu”. Postanowieniem z dnia 21 listopada 2016 roku A. B. została zwolniona z funkcji kuratora, a sprawowanie kurateli Sąd powierzył D. R., w związku z przeniesieniem się D. R. do (...) na ul. (...).

W dniu 20 stycznia 2009 roku powód podpisał z pozwanym umowę, na mocy której Gmina zleciła Stowarzyszeniu realizację zadania z zakresu pomocy społecznej, polegającego na prowadzeniu Domu Pomocy Społecznej dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie. W myśl § 1 zleceniobiorca obowiązany był przyjąć, w ramach określonego w umowie limitu, do (...) osoby skierowane w drodze decyzji administracyjnych wydanych przed dniem 1 stycznia 2004 roku (ust. 5) oraz zobowiązany był przyjąć osoby skierowane i umieszczone przez zleceniodawcę w drodze decyzji administracyjnych wydanych od dnia 1 stycznia 2004 roku (ust. 6). Strony ustaliły, że za realizację zadania na rzecz osób z § 1 ust. 5 wynagrodzenie będzie płatne miesięcznie, a podstawę do jego ustalenia stanowić będzie kwota wynagrodzenia w wysokości nie wyższej niż średnia miesięczna wojewódzka kwota dotacji za każdą osobę skierowaną do (...), ujętą w sprawozdaniu, stanowiąca w dniu zawarcia umowy kwotę 1.435,62 zł. Zgodnie z § 11 umowy mogła ona zostać rozwiązana m. in. w razie jej nienależytego wykonywania. Wysokość odpłatności za pobyt D. K. w placówce ustalono decyzją Prezydenta Miasta Ł. z dnia 16 sierpnia 2010 roku w kwocie 368,12 zł, która obowiązywała od dnia 1 marca 2010 roku. Kwota dotacji na jednego mieszkańca domu pomocy społecznej przyjętego na podstawie decyzji sprzed dnia 1 stycznia 2004 roku, począwszy od czerwca 2010 roku, wynosiła 1.418 zł.

D. K. otrzymywała rentę w wysokości 466 zł oraz 107 zł dodatku pielęgnacyjnego. Koszt utrzymania w (...) na Osiedlu” D. K. wynosił ok. 2.000 zł, 2.500 zł - razem z pracownią twórczą. Koszt ten był dwukrotnie niższy niż w (...) na ul. (...).

Pismem z dnia 23 sierpnia 2010 roku Dyrektor MOPS w Ł. złożył powodowi oświadczenie o rozwiązaniu umowy ze skutkiem na dzień 30 września 2010 roku, jako przyczynę wskazując nienależyte wykonywanie przez powoda umowy. W oświadczeniu wskazano, że z upływem terminu rozwiązania umowy mieszkańcy umieszczeni w (...)ie (...) na Osiedlu” zostaną przeniesieni do (...) przy ul. (...) w Ł.. Od dnia 1 października 2010 roku Gmina przestała finansować pobyt między innymi D. K. w placówce.

W dniu 25 marca 2013 roku D. K. podpisała „umowę o udzielenie wsparcia w miejscu zamieszkania” z Towarzystwem (...) na Osiedlu”. Pod umową podpisała się zarówno D. K. jak i A. B. jako jej kurator.

W imieniu powoda podpisała się sekretarz – M. B., Skarbnik – D. B. i Prezes A. B..

W dniu 27 stycznia 2016 roku D. K. samodzielnie opuściła „Dom na Osiedlu” i zgłosiła się na ulicę (...), chcąc tam pozostać. W dniu 18 stycznia 2016 roku podpisała się pod pismem sporządzonym własnoręcznie przez pracowników socjalnych, w którym prosi o przeniesienie z placówki prowadzonej przez powoda do (...) przy ul. (...) w Ł., ponieważ otrzymuje zbyt mało jedzenia i chodzi głodna. W dniu 27 stycznia 2016 roku D. K. złożyła oświadczenie, iż z dniem 27 stycznia 2016 roku rezygnuje z opieki świadczonej przez Towarzystwo (...) na Osiedlu”.

Decyzją z dnia 25 stycznia 2016 roku zmieniono wcześniejszą decyzję kierującą D. K. do (...) na Osiedlu” i skierowano ją do Domu Pomocy Społecznej przy ul. (...) w Ł.. Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Decyzją z dnia 25 maja 2010 roku Wojewoda (...) orzekł o stałym cofnięciu powodowi zezwolenia na prowadzenie domu pomocy społecznej pod nazwą Towarzystwo (...) na Osiedlu”. Na skutek odwołania od powyższego orzeczenia decyzją Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 września 2010 roku utrzymano decyzję w mocy. Na skutek skargi na powyższą decyzję Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. wyrokiem z dnia 8 lipca 2011 roku (sygn. akt I SA/Wa 2371/10) uchylił obydwie wskazane powyżej decyzje i stwierdził, że decyzja z dnia 29 września 2010 roku nie podlega wykonaniu.

Opiekun prawny D. A. D. nie wyrażała zgody na przeniesienie podopiecznej do (...) na ul. (...).

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o powołane dowody, przede wszystkim z dokumentów, którym w pełni dał wiarę, jako nie kwestionowanym przez żadną ze stron. Sąd ten pominął zeznania świadka D. R., gdyż opierają się one głównie na informacjach zasłyszanych od częściowo ubezwłasnowolnionej D. K.. Sąd meriti podkreślił, że już w uzasadnieniu sądu rodzinnego do postanowienia wydanego w sprawie IX RNs 317/16 Sąd wskazał, że twierdzenia D. K. odnośnie warunków panujących w (...) na Osiedlu” są nieprawdziwe i stanowią całkowicie subiektywną ocenę. Ponadto kwestia warunków panujących w (...) na Osiedlu” nie jest kwestią decydującą w niniejszej sprawie. Z kolei zeznania świadka M. M. (k. 538) nie wnoszą do sprawy nic ponad to, co znajduje się w dokumentach.

Na podstawie tak poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy uznał, że powództwo podlega uwzględnieniu w całości.

Sąd ten zważył, iż zgodnie z art. 417 § 1 k.c. przesłankami odpowiedzialności są: szkoda, fakt jej wyrządzenia przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej oraz łączący te zdarzenia normalny związek przyczynowy. Wszystkie te przesłanki spełnione muszą być kumulatywnie, a niespełnienie którejkolwiek

z nich skutkować musi uwolnieniem pozwanego od odpowiedzialności.

Sąd meriti podkreślił, że przepis art. 417 k.c. niezależnie ponadto od winy władz publicznych przypisanie im obowiązku naprawienia szkody. Podstawową przesłanką odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu zadań z zakresu władzy publicznej jest ich bezprawność, którą ustawodawca określił jako zachowanie „niezgodne z prawem”. Przyjmuje się, że przesłankę bezprawności ujętą w omawianym przepisie należy ujmować ściśle, jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej – z wyłączeniem norm moralnych, obyczajowych, zasad współżycia społecznego. Wśród przesłanek konstytuujących obowiązek odszkodowawczy nie występuje wina. Ustawodawca zrezygnował bowiem z przesłanki zawinionego działania lub zaniechania, poprzestając na przesłance niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, co skutkuje obiektywizacją tej odpowiedzialności odszkodowawczej w kontekście ogólnych zasad odpowiedzialności deliktowej. Dla przyjęcia odpowiedzialności z omawianego przepisu wystarczające będzie ustalenie bezprawności zachowania, a wina sprawcy nie jest ani zasadą, ani przesłanką odpowiedzialności.

W rozważanej sprawie zostały - zdaniem Sądu pierwszej instancji - spełnione wszystkie wyżej wymienione przesłanki odpowiedzialności pozwanego. Bezspornym między stronami był fakt, iż na mocy decyzji administracyjnej z dnia 31 grudnia 2003 roku Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Ł. skierował do (...) na Osiedlu” D. K. i ta decyzja została zmieniona dopiero decyzją z dnia 25 stycznia 2016 roku. Bezsporne również było to, że strony łączyła umowa z dnia 20 stycznia 2009 roku, na mocy której Gmina Ł. zleciła Stowarzyszeniu realizację zadania z zakresu pomocy społecznej, polegającego na prowadzeniu Domu Pomocy Społecznej dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie. Bezspornym był także fakt, że przedmiotowa umowa została wypowiedziana przez stronę pozwaną.

Sąd Rejonowy wskazał też, iż zgodnie z art. 17 ust. 1 pkt 16 ustawy z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz.182, ze zm.) do zadań własnych gminy o charakterze obowiązkowym należy kierowanie do domu pomocy społecznej i ponoszenie odpłatności za pobyt mieszkańca gminy w tym domu. Powyższe zadanie wyraża zatem pewne minimum bezpieczeństwa socjalnego, które musi zapewnić swoim członkom najmniejsza wspólnota samorządowa. Ich wykonanie jest obowiązkiem gminy, musi ona również przeznaczyć na ten cel własne środki. Przedmiotowe zadanie jest współfinansowane przez samych świadczeniobiorców lub ich rodziny. Zgodnie bowiem z art. 61 ust. 1 ustawy obowiązani do wnoszenia opłaty za pobyt w domu pomocy społecznej są w kolejności mieszkańcy domu, a w przypadku osób małoletnich przedstawiciel ustawowy z dochodów dziecka, a także gmina, z której osoba została skierowana do domu pomocy społecznej (przy czym gmina nie ma obowiązku wnoszenia opłat, jeżeli mieszkaniec domu ponosi pełną odpłatność). Zgodnie zaś z ust. 2 ustawy opłatę za pobyt w domu pomocy społecznej wnoszą: mieszkaniec domu, nie więcej jednak niż 70% swojego dochodu, a w przypadku osób małoletnich przedstawiciel ustawowy z dochodów dziecka, nie więcej niż 70% tego dochodu oraz gmina, z której osoba została skierowana do domu pomocy społecznej - w wysokości różnicy między średnim kosztem utrzymania w domu pomocy społecznej a opłatami wnoszonymi przez mieszkańca domu.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy wskazał, że skierowanie z dnia 31 grudnia 2003 roku (łącznie z decyzją z dnia 16 sierpnia 2010 roku - k. 16, ustalającą miesięczną odpłatność za pobyt D. K. w wysokości 70% dochodu netto) pozostawało w mocy aż do dnia 25 stycznia 2016 roku, kiedy to decyzję zmieniono w trybie administracyjnym. Podstawą stosunku prawnego, przesadzającego o skierowaniu D. K. do (...) powoda była zaś decyzja administracyjna z dnia 31 grudnia 2003 roku wydana na podstawie przepisów ustawy o pomocy społecznej i Kodeksu postępowania administracyjnego, a nie umowa, a zatem rozwiązanie umowy cywilnoprawnej nie daje podstaw do wniosku, że odpadła podstawa prawna decyzji, albo że tym samym decyzja administracyjna została uchylona. Przepis art. 65 ust. 2 ustawy o pomocy społecznej przewiduje możliwość skierowania do domu pomocy społecznej, prowadzonego przez podmioty niepubliczne, co wiąże się z wydaniem decyzji o charakterze uznaniowym. Rozstrzygnięcie w tym zakresie musi więc nastąpić w formie decyzji administracyjnej i dopiero ta decyzja będzie stanowiła podstawę do zawarcia umowy z omawianą placówką. Oznacza to, że nie umowa jest przesłanką wydania decyzji o skierowaniu do niepublicznego (...), a decyzja o skierowaniu stanowi podstawę do zawarcia umowy z jednostką niepubliczną. Innymi słowy dopiero wydanie przez Gminę Ł. decyzji administracyjnej, w dniu 25 stycznia 2016 roku o skierowaniu D. K. do (...) przy ul. (...) w Ł. zmieniło decyzję z dnia 31 grudnia 2003 roku (o czym mowa jest w samej treści decyzji – k. 32).

W ocenie Sądu pierwszej instancji zaprzestanie przez Gminę Ł. uiszczania należności za pobyt w domu pomocy społecznej powodowego Stowarzyszenia, w czasie obowiązywania decyzji o skierowaniu D. K. do tego domu, uznać należy za bezprawne. Podmiotem odpowiedzialnym za skierowanie osoby niepełnosprawnej do domu pomocy społecznej i ponoszenie odpłatności za ten pobyt jest bowiem, zgodnie z art. 17 ustawy o pomocy społecznej pozwany – Gmina Ł.. Obowiązanie z jednej strony decyzji, w której skierowano osobę do domu prowadzonego przez powoda, a z drugiej strony przerzucenie na stronę powodową całkowitych kosztów jej utrzymania jest sprzeczne z art. 61 ust. 2 ww. ustawy. Mając na uwadze powyższe - w ocenie Sądu meriti - gmina jest zobowiązana do ponoszenia odpłatności za podopiecznych skierowanych do domu pomocy społecznej "Towarzystwa (...) na Osiedlu" niezależnie od tego, czy gmina posiada z tym podmiotem ważną umowę na realizację zadania z zakresu pomocy społecznej, czy też nie. Tak długo, jak decyzja o skierowaniu do ww. placówki pozostawała w mocy, gmina była zobowiązana do uiszczania odpowiedniej opłaty za pobyt takiej osoby.

W związku z powyższym zaniechaniem pozwanego powód doznał szkody w postaci ponoszenia kosztów pobytu D. K. w ośrodku prowadzonym przez powoda i pozostaje to w adekwatnym związku przyczynowym, o którym mowa w przepisie art. 361 § 1 k.c. Przesądając zasadę odpowiedzialności pozwanego Sąd Rejonowy przeszedł do oceny wysokości zgłoszonych roszczeń.

Sąd wskazał, że w przedmiotowej sprawie powód dochodził roszczenia w wysokości stanowiącej koszt utrzymania skierowanego przez pozwanego do (...) na Osiedlu" D. K. w okresie od stycznia 2013 roku do dnia 27 stycznia 2016 roku. Miesięczny koszt utrzymania podopiecznego przez powoda wynosi 1.418 zł. Kwota ta została ustalona przez samego pozwanego, zgodnie z wytycznymi ustawy o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 roku i przyjęta w takiej samej wysokości w umowie z powodem z dnia 20 stycznia 2009 roku. Kwota 1.418 zł jest tożsama z kwotą dotacji na jednego mieszkańca domu pomocy społecznej przyjętego na podstawie decyzji sprzed dnia 1 stycznia 2004 roku, począwszy od czerwca 2010 roku, a ustalonej przez (...) Urząd Wojewódzki w Ł.. Nie jest to zatem kwota wygórowana, a ustalona została na podstawie obowiązujących przepisów – jest też ona znacznie niższa, niż byłaby ponoszona przez Gminę, gdyby podopieczna pozostawała w (...) na Spadkowej. Z uwagi na fakt, że powód dochodził zapłaty za okres 37 miesięcy, wysokość poniesionej szkody wyniosła łącznie kwotę 53.466 zł (37 x 1.418 zł).

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu braku szkody po stronie powodowej z uwagi na finansowanie prowadzonej przez niego działalności w postaci domu stałego pobytu oraz rehabilitacji osób niepełnosprawnych w typie domu i pracowni wytwórczej przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Sąd Rejonowy zauważył, że otrzymywanie środków na realizację zadań powodowego Stowarzyszenia z innych źródeł nie zwalnia gminy z ciężącego na niej obowiązku ponoszenia odpłatności za podopiecznych skierowanych do (...) na Osiedlu" mocą obowiązujących decyzji administracyjnych. Ponadto, środki przekazywane powodowi przez PFRON służą innym celom niż zabezpieczenie bytu osób korzystających z tej formy wsparcia, są one bowiem przeznaczone na rehabilitację tych osób, a nie ich utrzymanie. Wobec tego opisany powyżej zarzut w ocenie Sądu Rejonowego jest nietrafny.

O odsetkach Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. zgodnie z żądaniem zasądzenia odsetek od każdorazowej wysokości miesięcznego kosztu utrzymania podopiecznego przez powoda, począwszy od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, za który przypadła dana należność do dnia zapłaty. Sąd meriti argumentował, że środki na utrzymanie podopiecznego winny być przekazywane do końca danego miesiąca. Gdyby nie bezprawne działania pozwanego, tj. zaniechanie wydania prawidłowej decyzji o zmianie pobytu podopiecznego, środki te wpływać musiałyby w ostatnim dniu każdego kolejnego miesiąca.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. ustalając, że powód wygrał proces w całości. Na koszty poniesione przez powoda złożyła się kwota 7.200 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika, ustalona na podstawie § 2 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie. Ponadto na podstawie art. 113. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych kwota 2.624 zł stanowiąca nieuiszczoną przez powoda opłatę od pozwu powinna być pokryta przez pozwanego, jako przegrywającego sprawę.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożyła strona pozwana, zaskarżając wyrok w całości oraz wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

- art. 232 k.p.c., które miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, poprzez uwzględnienie powództwa w całości, pomimo braku wykazania przez powoda okoliczności, z których wywodził skutki prawne, w tym wykazania i udowodnienia wysokości poniesionej przez powoda szkody;
- art. 233 § 1 k.p.c., które miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oraz ocenę tego materiału w sposób dowolny, stojący w sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 417 § 1 k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, tj. uznanie, iż zachodzą przesłanki odpowiedzialności publicznej,
- art. 415 k.c., poprzez jego niezastosowanie tj. uznanie, iż nie mają zastosowania ogólne zasady odpowiedzialności odszkodowawczej, w tym ustalenie winy oraz wykazanie wysokości poniesionej szkody,
- art. 455 k.c., poprzez jego niezastosowanie tj. naliczenie odsetek z tytułu odszkodowania od daty wcześniejszej niż data wezwania do spełnienia świadczenia,
- art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 359 § 1 k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie tj. naliczenie odsetek z tytułu odszkodowania od daty wcześniejszej niż wymagalności roszczenia – a zatem wezwania do spełnienia świadczenia,
- art. 17 ust. 1 pkt 16 w zw. z art. 61 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, tj. uznanie, iż gmina winna ponosić odpłatność za pobyt w domu pomocy społecznej, pomimo iż palcówka nie posiada takiego statusu,
- art. 65 ust. 2 ustawy o pomocy społecznej, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie tj. uznanie, iż gmina ma możliwość zawarcia umowy o świadczenie usług pobytu w domu pomocy społecznej z podmiotem nieposiadającym statusu domu pomocy społecznej.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 6 kwietnia 2018 roku pozwany popierał apelację i wniósł o zasądzenie kosztów postępowania.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, jednocześnie z ostrożności procesowej wnosząc w razie uwzględnienia apelacji o nieobciążanie powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna i skutkuje zmianą kwestionowanego rozstrzygnięcia.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy podzielić może ustalenia Sądu I instancji tylko w tym zakresie, w jakim przyjmuje je za własne. Wymagały one bowiem uzupełnienia w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, na podstawie dowodów zebranych w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Zaznaczyć w tym miejscu należy, że w obecnym modelu procedury cywilnej sąd odwoławczy nie ogranicza się wyłącznie do kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni

również funkcję sądu merytorycznego, który może rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w sprawie. Dokonanie ustaleń faktycznych umożliwia bowiem sądowi drugiej instancji ustalenie podstawy prawnej wyroku, a więc dobór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię oraz dokonanie aktu subsumcji. Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter merytoryczny (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999r., sygn. III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55 i powołane tam orzecznictwo).

Stosując zatem dyrektywę procesową z art. 382 k.p.c. Sąd Okręgowy poczynił dodatkowe ustalenia faktyczne w sprawie, przyjmując, że na mocy decyzji warunkowej z dnia 27 kwietnia 2001 roku wydanej przez (...) Urząd Wojewódzki w Ł. w sprawie PS:I- (...), powodowe Towarzystwo otrzymało zezwolenie na prowadzenie Domu Pomocy Społecznej dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych intelektualnie mieszącego się w Ł. przy ul. (...).

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że na mocy § 1 ust. 9a łączącej strony umowy z dnia 20 stycznia 2009 roku o realizację zadań z zakresu pomocy społecznej, w jej pierwotnym brzmieniu, należne powodowi wynagrodzenie było płatne miesięcznie, a podstawę jego ustalenia stanowiła - za osoby, o których mowa w § 1 ust. 5 umowy (tj. osoby skierowane w drodze decyzji administracyjnej wydanej przed dniem 1 stycznia 2004 roku) - kwota wynagrodzenia w wysokości nie wyższej niż średnia miesięczna wojewódzka kwota dotacji za każdą osobę skierowaną do domu ujętą w sprawozdaniu, o którym mowa w § 2 ust. 3 (tj. sprawozdaniu z informacją o (...) przekazywane wojewodzie (...) do dnia 5-go każdego miesiąca), stanowiąca w dniu zawarcia umowy kwotę 1.435,62 zł.

Sąd Okręgowy ustalił również, że decyzja warunkowa na prowadzenie (...) przez powoda wygasła z mocy prawa z dniem 31 grudnia 2012 roku, a także, iż umowa łącząca strony została rozwiązana przez pozwanego.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, w sposób nieprawidłowy ocenił natomiast zgromadzony materiał dowodowy, co skutkowało naruszeniem przepisów art. 232 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c., a w konsekwencji wydaniem wadliwego rozstrzygnięcia w sprawie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego słusznie przyjmuje się, że zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. może być uznany za usprawiedliwiony tylko wtedy, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, zasadami wiedzy lub z doświadczeniem życiowym. Sprzeczność ta występuje, w szczególności w sytuacji, gdy z treści dowodu wynika, co innego niż przyjął sąd, gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, gdy sąd przyjął pewne fakty za ustalone mimo, że nie zostały one w ogóle lub dostatecznie potwierdzone lub gdy sąd przyjął pewne fakty za nieudowodnione, mimo, że nie było ku temu podstawy. Ponadto, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu na podstawie tego samego materiału dowodowego udałoby się wysnuć wnioski odmienne. Zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może też polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. II CKN 572/99, LEX nr 53136 i w wyroku z dnia 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00, LEX nr 56906).

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy podzielić należy zarzuty apelującego, iż Sąd Rejonowy w sposób nieuprawniony przyjął, że powód wykazał wysokość poniesionej szkody związanej z zaprzestaniem uiszczania przez pozwanego opłaty za pobyt D. K. w powodowym Towarzystwie. Zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów,



z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Dowodzenie własnych twierdzeń nie jest jednak obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. W niniejszej sprawie to zatem powodowe Towarzystwo winno wykazać, że po pierwsze na skutek działania pozwanego doznało szkody, po drugie wykazać jej wysokość, czemu - w ocenie Sądu Okręgowego - powód jednak nie sprostał.

Strona powodowa na okoliczność wysokości szkody powołała się wyłącznie na treść pisma (...) Urzędu Wojewódzkiego w Ł. Wydziału Polityki Społecznej z dnia 15 czerwca 2010 roku, w treści którego wskazano, że kwota dotacji na jednego mieszkańca domu pomocy społecznej przyjętego na podstawie decyzji sprzed dnia 1 stycznia 2004 roku wynosi 1.418 zł oraz na umowę łączącą ją z pozwanym. Powodowi, a także Sądowi Rejonowemu, umknęło jednak, że w spornym okresie, za który powód dochodzi odszkodowania, nie łączyła go już z pozwanym umowa na realizację zadań z zakresu polityki społecznej, ta została bowiem wypowiedziana ze skutkiem na dzień 30 września 2010 roku. Postanowienia tejże umowy nie mogły zatem stanowić podstawy do obliczenia wartości szkody, która w ocenie powoda powstała już po dniu rozwiązania łączącego strony stosunku zobowiązaniowego. Nawet jednak, gdyby strony nadal wiązała przedmiotowa umowa to i tak uważna analiza jej treści daje asumpt do wniosku, że wskazana w § 1 ust. 9a kwota wynagrodzenia stanowiła jedynie punkt wyjścia dla ustalenia jego wysokości. O czym była mowa wyżej, w omawianym postanowieniu umowy strony ustaliły bowiem, iż wynagrodzenie było płatne miesięcznie, a podstawę jego ustalenia stanowiła - za osoby,

o których mowa w § 1 ust. 5 umowy - kwota wynagrodzenia w wysokości nie wyższej niż średnia miesięczna wojewódzka kwota dotacji za każdą osobę skierowaną do (...) ujętą w sprawozdaniu, o którym mowa w § 2 ust. 3, stanowiąca w dniu zawarcia umowy kwotę 1.435,62 zł, a od czerwca 2010 roku - 1.418 zł. Umowa w żadnym swoim zapisie nie przewidywała, że oznaczona w jej treści kwota stanowi wynagrodzenie powoda. Irrelevantne znaczenie dla ustalenia wartości szkody ma również powołane przez powoda pismo z dnia 15 czerwca 2010 roku. Odnosi się ono bowiem wyłącznie do Domów Pomocy Społecznej, którym powód od dnia 1 stycznia 2013 roku nie jest. Zasadnie wywodzi zatem apelujący, iż powód po utracie statutu (...) nie przekazuje Wojewodzie (...) sprawozdania, o którym była mowa w § 2 ust. 3 umowy łączącej strony, a tym samym nie wykazuje, że w ramach jego placówki ujęta jest D. K.. Skoro powód nie jest Domem Pomocy Społecznej, średnia miesięczna wojewódzka kwota dotacji nie znajduje wobec niego zastosowania i nie może być przyjęta jako podstawa do wyliczenia wysokości rzekomej szkody powoda, na co Sąd Rejonowy nie zwrócił uwagi. Nie można przy tym tracić z pola widzenia okoliczności, iż szkodą w omawianej sprawie jest realna wartość środków pieniężnych, jaka została przez powoda przekazana na utrzymanie D. K. w dochodzonym okresie, przy czym chodzi tu wyłącznie o środki przekazane przez powoda ze swojego majątku.

Stosownie do treści art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje bowiem straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego. Nie ulega wątpliwości, że fundusze, jakie na utrzymanie swoich podopiecznych, w tym D. K., powód uzyskał od innych podmiotów, czy to z PFRON-u, czy też od samych podopiecznych lub członków ich rodzin, nie mogą być traktowane jako szkoda powoda. W tym miejscu przypomnienia wymaga, że zgodnie z art. 87 ust. 8 ustawy

z dnia 13 listopada 2003 roku o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, osoby przyjęte do domu pomocy społecznej przed dniem 1 stycznia 2004 roku oraz osoby posiadające skierowania do domu pomocy społecznej wydane przed dniem 1 stycznia 2004 roku ponoszą opłatę na dotychczasowych zasadach, tj. na zasadach przewidzianych ustawą z dnia 29 listopada 1990 roku o pomocy społecznej. W myśl zaś tej ostatniej, pobyt w domu pomocy społecznej jest odpłatny (art. 35 ust. 1). Obowiązani do wnoszenia opłaty za pobyt w domu pomocy społecznej są w kolejności: mieszkańiec domu,

a w przypadku osób małoletnich przedstawiciel ustawowy z dochodów dziecka, małżonek, zstępni przed wstępnymi i dopiero na samym końcu gmina, przy czym małżonek, zstępni przed wstępnymi oraz gmina nie mają obowiązku wnoszenia opłat, jeżeli mieszkańiec domu ponosi pełną odpłatność (art. 35 ust. 2). Opłatę za pobyt w domu pomocy społecznej wnoszą: 1) mieszkańiec domu, nie więcej jednak niż 70 % swojego dochodu, a w przypadku osób małoletnich przedstawiciel ustawowy z dochodów dziecka, nie więcej niż 70 % tego dochodu, 2) małżonek, zstępni przed wstępnymi - zgodnie z umową zawartą w trybie art. 39 ust. 1a: a) w przypadku osoby samotnie gospodarującej, jeżeli dochód jest wyższy niż 250 % kryterium dochodowego, jednak kwota dochodu pozostająca po wniesieniu opłaty nie może być niższa niż 250 % kryterium dochodowego, b) w przypadku osoby w rodzinie, jeżeli posiadany dochód na osobę jest wyższy niż 250 % kryterium dochodowego, z tym że przy ustalaniu dochodu na osobę w rodzinie nie wlicza się mieszkańca domu, chyba że mieszkańiec domu nie posiada dochodu; kwota dochodu pozostająca po wniesieniu opłaty nie może być niższa niż 250 % kryterium dochodowego na osobę w rodzinie, 3) gmina, z której osoba została skierowana do domu pomocy społecznej - w wysokości różnicy między średnim kosztem utrzymania w domu pomocy społecznej a opłatami wnoszonymi przez osoby, o których mowa w pkt 1 i 2 (art. 35 ust. 3). W przypadku niewywiązywania się osób, o których mowa w ust. 2 pkt 1 i 2, z obowiązku opłaty za pobyt w domu pomocy społecznej, opłaty te zastępczo wnosi gmina, z której osoba została skierowana do domu pomocy społecznej. Gminie przysługuje prawo dochodzenia zwrotu poniesionych na ten cel wydatków (art. 35 ust. 4).

Na gruncie niniejszej sprawie niespornym było, że na mocy decyzji Prezydenta Miasta Ł. z dnia 16 sierpnia 2010 roku miesięczna odpłatność za pobyt D. K. w placówce powoda została oznaczona na kwotę 368,12 zł. W świetle powyższych rozważań zasadnym jest przyjęcie, że kwota o której mowa wyżej, winna być uwzględniona przez powoda przy rozliczaniu przez niego kosztów związanych z pobytem D. K.

w placówce. W tożsamy sposób powód winien rozliczyć kwoty otrzymywane od innych podmiotów. Powinności tej powód jednak nie dochował. W poczet materiału dowodowego nie zostało także załączone żadne zestawienie, z treści którego wynikałoby, jaki był rzeczywisty koszt utrzymania D. K. w spornym okresie. W myśl zasad doświadczenia życiowego wykluczyć należy, aby koszt ten był taki sam w kolejnych miesiącach i latach.

Powyższe rozważania w ocenie Sądu Okręgowego w całości prowadzą do wniosku, że strona powodowa na gruncie niniejszej sprawy nie tylko nie wykazała wysokości poniesionej szkody, ale przede wszystkim samego faktu jej poniesienia. Skoro bowiem szkodą

w omawianej sprawie jest różnica pomiędzy kosztami utrzymania D. K.,

a kwotą realnie przeznaczoną na ten cel przez powodowe Towarzystwo ze swoich środków własnych, a wartości te w ogóle nie zostały w sprawie wskazane, a tym bardziej wykazane, nie można przyjąć, jak to nieprawidłowo uczynił Sąd Rejonowy, że szkoda w ogóle zaistniała. Dla wysnucia takiego twierdzenia niezbędnym było wykazanie, że strona powodowa poniosła ze swoich środków jakiejkolwiek nakłady na utrzymanie podopiecznej, co w sprawie nie zostało jednak dowiedzione. Powyższe daje podstawę do przyjęcia, że powodowe Towarzystwo w ogóle nie wykazało zaistnienia szkody, co jest podstawową przesłanką roszczenia odszkodowawczego. Już tylko wobec faktu nieudowodnienia dochodzonego

w sprawie żądania powództwo winno podlegać oddaleniu, co czyni ocenę pozostałych zarzutów apelacyjnych zbędną.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo i nie obciążył Towarzystwa (...) na Osiedlu” w Ł. kosztami procesu.

Biorąc pod uwagę jedynie wynik postępowania przed sądem pierwszej instancji

o kosztach postępowania apelacyjnego powinien orzec zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, określoną w art. 98 k.p.c. W rozpoznawanej sprawie zachodzą jednak

- w ocenie Sądu Okręgowego - podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów. Wynika to z faktu, że powód w chwili wytoczenia powództwa mógł pozostawać w uzasadnionym przekonaniu o zasadności wniesionego powództwa.

Tę samą zasadę Sąd Okręgowy zastosował przy rozstrzygnięciu o kosztach postępowania apelacyjnego, obciążając powoda jedynie kosztami sądowymi w postępowaniu apelacyjnym, obejmującymi opłatę od apelacji oraz nie obciążając powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu apelacyjnym.